

## ELŻBIETA KOWALCZYK

ur. 1947; Kamienna Góra



Miejsce i czas wydarzeń	Klementowice, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt "Pszczelarstwo na Lubelszczyźnie. Nieopisana historia - Rzeczpospolita Pszczelarska", mleczko pszczele, wosk pszczeli,

### Wosk i mleczko pszczele

Pszczela larwa, która ma być matką, mleczkiem pszczelim jest karmiona obficie od pszczoły. Robotnica żyje kilka tygodni, pomijając okres zimowy, [kiedy] żyje nawet do sześciu miesięcy. A matka pszczoła potrafi przeżyć i pięć lat. Więc w mleczku pszczelim na pewno coś jest.

[Wosk najlepiej odbierać] z plastrów dziewiczych. Wirujemy i z plastrów gniazdowych, ale tam już się wylęgał czerw, bo może pszczoły to polerują i dezynfekują propolisem, to zawsze coś po każdej larwie zostanie. Cudowny jest wosk ze świeżego plastra. Nie marnujmy wosku, wrzućmy go sobie do ognia, jak palimy świeczkę, poczujemy wtedy właściwy zapach i cud ognia. Żucie serka miodowego czy odsklepin, gdzie jeszcze jest pyłek, niesamowicie leczy zatoki. Żując odsklepiny, można wyleczyć każde zatoki bez antybiotyków i bez punkcji. Mówiło się, że wosku nie można spożywać, bo zatyka jelita. Czytałam najnowsze badania, że przy nowotworze jelita grubego wosk ma niesamowite znaczenie. Powoduje coś takiego, że należy go spożywać.

Data i miejsce nagrania	2016-07-13, Klementowice
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Maria Buczkowska
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"